WYDAJE: R. SW. „PRASA"
REDAGUJE: KOMITET
ADRES: KATOWICE-MOŚCISKIEGO
TELEFONY: KC-234-48-234-46 — 19-404-23

SPORT

WYCHODZI W KAŻDY PONIEDZIAŁEK I CZWARTEK
KATOWICE — WROCŁAW
30 WRZEŚNIA 1948

REDAKCJA SPORTU POZNAŃSKIEGO: POZNAŃ, ULICA MICKIEWICZA 9 • TELEFON 19-88

REDAKCJA SPORTU POMORSKIEGO: BYDGOSZCZ, AL. 1-GO MAJA 38, TELEFON 14-28

CZWARTEK
CENA 15 zł
ABONAMENT MIESIĘCZNY: 10 zł

REDAKCJA SPORTU KRAKOWSKIEGO: KRAKÓW, WIŚLNA 4 — TELEFON 274-71

GDYBY BARTHA MÓGŁ GRAĆ

NA DWU POZYCJACH RÓWNOCZEŚNIE

RUMUNI PRZYGOTOWUJĄ SIĘ BARDZO STARANNIE

DO MECZU w CHORZOWIE A WĘGRZY WRÓŻĄ IM WYŻSZE ZWYCIĘSTWO NIŻ SAMI ODNIESLI W WARSZAWIE

BUKARESZT (tel. wł.) W związku z meczem międzypaństwowym Polska — Rumunia w Chorzowie, Rumuński Związek Piłki Nożnej zorganizował dla reprezentacyjnych piłkarzy Rumunii obóz kondycyjny w Aradzie. Obóz trwa już dwa tygodnie.

Na obóz powołani zostali następujący zawodnicy: bramkarze: Justin, Franciscovici, Varday obrońcy: C. Marinescu, Apolzan, Vasc, Farmati pomocnicy: Raul, Mihajlescu, Ritter, Balint, Worankowski napastnicy: Bartha, Mercea, Guta, Tanasa Carpinet, Iordache, Covaci, Dumitrascu III, Palfy.

Trenerami są Braun i Barakis, słynni przed wojną piłkarze reprezentacji Rumunii obaj z pochodzenia Węgrzy.

W ub. tygodniu [illegible] z reprezentacyjnej powołani zostali dodatkowo następujący zawodnicy: Oana, Tulaia, Jinescu i Petrascu (Politechnica Timisoara) oraz Radulescu (Petrolul Timisoara).

Bukaresz we wrzeniu Korespondencja własna „SPORTU".

Nie będzie przesadą jeśli powiemy, że od dwu tygodni Rumunii dedykuje się wprost czytaniem węgier z Polska w Warszawie i Budapeszcie.

Powodem takiej popularności we wrzeniu jest zapasy rumuńskich w dniu 1 repr. Polski oraz... ojczyzna ostra zeniałów.

Wszystkie pisma węgierskie stwierdzały jednogłośnie, że Polacy grają b. słabo i nawet mecz warszawski, który odbywał się w sprzyjających warunkach (ni przyp. red.) był do wygrania w dwuczłonowym stosunku.

W artykule omawiającym ostatnie spotkania międzynarodowe w Europie „Nep [illegible] twierdzi nawet, że Rumunii w meczu z Polską w dniu 10 października wygrają w dużo lepszym stosunku aniżeli Węgrzy w Warszawie. A przecież Rumunii przegrali z Węgrami w Budapeszcie 6:3.

— Rumuni — pisze „Nep SPORT" będą mieli o tyle łatwiejsze zadanie że Polacy specjalnie starannie przygotowali się do spotkania wskazywały to a do końca wyniku, przywitali największą walkę. Na stadionie ze reprezentacja Polski dała zeszłe nie wszystko na co ją stać, nasi gra cza oszczędzali się do czekającego za dwa tygodnie meczu z Austrią".

RADOŚĆ W ARADZIE

W Aradzie, gdzie od dwu tygodni odbywa się obóz kondycyjno-treningowy dla reprezentantów Rumunii przed meczem z Polską, oraz w Bukareszcie w siedzibie Rumuńskiego Zw. Piłki Nożnej panuje z powodu węgierskich relacji wielka radość i optymizm.

Sekretarz generalny Rumuńskiego Zw. Piłki Nożnej Vasile, który w tro dę przyjechał z Aradu do Bukaresztu był w niezwykle dobrym nastroju i nie omieszkał jeszcze na chwilę podzielić się z dziennikarzami swymi przemyśleniami, a głównie i uwagami o zbliżającym się meczu Polska — Rumunia.

— Jestem przekonany — powiedział sekretarzowi dziennikarzom prasy Vasile że mecz w Chorzowie nie przegramy.

ZACHWYTY CENTRALNEGO SEKR.

Aby nie być gołosłownym sekretarz Generalny Rumuńskiego Zw. Piłki Nożnej natychmiast wyjaśnił

— Ogłaszam mecz sparringowy w Aradzie. Wynikami pracy Barathego i Brauna jestem wprost zachwycony. Jestem dziś pod wrażeniem gry dodałem i Mercei. Obydwaj znajdują się w cudownej formie, ale Jordache wprost zaimponował mi.

Obydwaj doskonale rozumieją istotę systemu. Jest uniepełniają efektowy a decyzjowy, a szybkości przy akcjach ofensywnych własnego zespołu, zmiażdż się w obrach terze bramkostrzelnych napastników.

Jordache strzelał na bramkę wprost fantastyczne. Jego strzały podczas meczu sparringowego dwukrotnie omal nie zalamały poprzeczki. dwukrotnie bramkarz nie zrdował nawet interweniować major respekt przed siłą jego bomb oddanych z odległości 16 — 20 m.

— Z bramkarzy — mówił sekr. Vasile — najlepiej podobał się mi Franciscovici. Franciscovici jest to wszystkie utalentowany chłopak i jestem przekonany że już w niedługim czasie będzie z niego bramkarz takie go jeszcze w swej historii footbal rumuński nie posiadał. Przy swym wielkim talencie Franciscovici ma 16 szcze za mało rutyny i doświadczenia i dlatego myślę że nasi trenerzy Barathi i Braunowi oraz Polski zaszcze w charakterze rezerwowego.

— „Takie pomocnicy Barut Michaj Iesu i Mitter wypadli doskonale w meczu który oglądałem. Wszyscy nastawieni są na gre zespołową wykazują dokonale przygotowanie kondycyjne. Ich najwiekszym walorem jest umiejętność zmiany z obrony atak, kiedy ci wysuną się naprzód, jak i współpraca z atakiem w momentach gdy ten znajduje się w obronie. Przede wszystkim zaznaczyć trzeba że sytuacje do egzekwowania linioni sylnym

— „Z obrońców w wielkiej formie znajduje się Marinescu. Nasz drugi doskonały bek — Farmati — stwierdził z żalem sekr. Vasile — jest kontuzjowany po ostatnim meczu ligowym i może dlatego był słabszy. Barathi zaraz mi poczesał. Jednak prasę, że Farmati szybko wróci do swej normalnej formy.

Zresztą — dodał zaraz Vasile — ma my na obsze i pod obserwacją Apolzana Balinta, Palfyego i Ferencsiego.

Z [illegible] U BARATHEGO I BRAUNA

Sekr. Rum. Zw. Piłki Nożnej był w ogóle oczarowany tym co zobaczył w Aradzie.

Na okazje przekonania się jak wygląda istotna sytuacja w Aradzie, nie trzeba było długo czekać. Po interwiew z Vasilem dziennikarze bukaresztańscy wybrali się następnego dnia do Aradu składać oficjalną wizytę Barathegu i Braunowi oraz ich pupilkom.

TRENERZY DECYDUJĄ

Przede wszystkim zaznaczyć trzeba że kiedy po zagranicznym meczu z Węgrami 6:3 w Budapeszcie Rumuński Zw. Piłki Nożnej został mocno zaatakowany przez prasę, — sprawę ze stawienia jedenastki reprezentacyjnej opinia nad nią lid. oddano zupełnie w ręce trenerów Baratkiego i Brauna. Na wyniki nie trzeba było długo czekać. Już w następnym spotkaniu [illegible] stwowym po kaos budapeszteńskiej Rumunia wygrała z Czechosłowacją a później z Bułgarią.

Również i przed meczem z Polską wyłączenie prawo decydowania o meto dach przygotowań kadry reprezentacyjnej i tej składzie oddano w ręce Barathiego i Brauna. — Barathi i Braun więc w Aradzie jedynymi zwie rzchnikami piłkarzy a w swych decyzjach zupełnie niezależni od centrali w Bukareszcie.

KRYTYKA I SAMOKRYTYKA W SPORCIE

Piłkarze skoszarowani na obozie muszą bezwzględnie słuchać obydwu trenerów i każda nieposłuszna decyzja surowo karana. Wszyscy są oczywiście razem skoszarowani mają ostro przestrzegany dzienny re żimnim a szczególny nacisk kładzie się na harmonijne wzajemne współżycie zawodników.

System wzajemnej kontroli dał bardzo dobre wyniki. Wszyscy uczestnicy obozu wzajemnie [illegible] ponieważ zrozumieli że prawdziwe koleżeństwo polega na zwróceniu uwagi na błędy.

Na wspólnych pogadankach dochodzi często do krytyki i samokrytyki. W Aradzie codziennie prowadzone są przez wszystkich zawodników dyskusje na temat ich gry.

Początkowo było dużo przykrych nieporozumień, gdyż niektórzy nie chcieli pozwolić na krytykowanie ich przez młodszych kolegów. Istniały antagonizmy klubowe wybujała i źle rozumiane współzawodnictwo nie twórcze, ale niszczące siły zawodników.

Dziś dzięki Barathiemu i Braunowi sytuacja uległa zmianie. Ciężar reprezentacyjny szczerze mówią o współpracy o ustalenia systemu i for nie współpracy na boisku.

Na boisku treningowym byliśmy sa mi świadkami jak Barta (Rumunczyk) Barcli w jaki sposób maja obydwaj przeprowadzać akcje ofensywne, jak się mają zmieniać i nawzajem wysław wiać.

PROBLEM „NR. 1" REPR. RUMUNII

Obydwaj trenerzy są bardzo zadowoleni z nastroju i współpracy na obozie.

Skład na Polskę jest w zasadzie ustalony. Jedynym problemem jaki do chwili obecnej nie został jeszcze rozwiązany jest kwestia obsady pozycji środkowego napastnika. Wprawdzie na tej pozycji mógłby z powodzeniem zagrać Barta, ale jest on równocześnie niezastąpionym prawoskrzydłowym.

— I dlatego Rumuni wydychają, „Gdyby Barta mógł grać równocześnie na dwóch pozycjach".

Tak więc obydwaj trenerzy, oczarowani Rumuńskiego Zw. Piłki Nożnej zasłoniowani za poszukiwania mi w środowym amatorskim. Z ich dotychczasowych wywnioszek wynikowe można że zdecydowali się na koncepcję Mercia — Barta, Jordache — Dumitrescu.

Opinia rumuńska nastawiona przez prasę węgierską po meczu Węgry — Polska na sukces swojej drużyny w zaśnym wypadku nie lekceważy jed na z wyżej wymienionych z 18. 10. br a mając w pamięci zeszłoroczny mecz remisowy w Bukareszcie — od wom napisze ten nerekuje wynikiem mecz cu chorzowskiego

P. S. Aby zapewnić swoim reprezentantom maksimum dyspozycji Związek piłkarski wszystkich do Polski specjalnego warunku bezpośredniom Arad — Chorzów.

SPECJALNA KOMISJA GUKF i PZPN PRZYJEDZIE DZISIAJ DO KATOWIC

WARSZAWA. Zarząd PZPN na posiedzeniu w dniu 27 września ub. br. rozpatrywał w obecności przedstawicieli [illegible] (31.10.X.) sprawę udziału przedstawiciela GUKF zbada na miejscu organizację i działalność Śląskiego Okręgu piłkarskiego.

Komisja przyjedzie w czwartek do Katowic w składzie: Nowak, Szymkowiak i mjr. Szrajber oraz płk Czarnik. W sobota dojdzie jeszcze dwóch członków Śląskiego OZPN z dnia 25 września 1948 r. i postanowią wyznaczyć komisję, która wyjedzie do Katowic i przy współudziale przedstawiciela GUKF zbada na miejscu organizację i działalność Śląskiego Okręgu piłkarskiego.

TABELA LIGOWA

Katowice. Na skutek niedopatrzenia w ostatnim numerze „Sportu" pomieszała się stara tabela rozgrywek ligowych i ta ze pomyłkę przepraszamy naszych Czytelników.

Tabela rozgrywek ligowych po ostatniej niedzieli wygląda następująco:

1. Cracovia	20	32	56:25	
2. Wisła	20	29	49:27	
3. Ruch	20	29	49:27	
4. AKS	20	26	44:31	
5. Legia	20	22	44:37	
6. ŻOK	20	20	37:37	
7. Warta	20	19	39:43	
8. LKS	20	18	43:38	
9. Polonia (W-a)	20	17	31:38	
10. Bytom	20	16	38:36	
11. Polonia (B)	20	15	34:44	
12. Garbarnia	20	15	29:45	
13. Tarnovia	20	14	35:42	
14. Widzew	20	8	27:49	

LEKKOATLECI POLSCY OPANOWALI BUKARESZT

Bukareszt. Polska drużyna lekkoatletyczna, która wzięła udział w międzynarodowych mistrzostwach i kwalifikacyjnych Rumunii wyszła do wówek Bukaresztu. Drużyna polska zatrzyma się w drodze powrotnej w Morawskiej Ostrawie, gdzie startować będzie na wielkich zawodach lekkoatletycznych.

Sportowcy polscy pozostawili po sobie doskonałe wrażenie w Bukareszcie. Cała prasa rumuńska wyraża się z najwyższym uznaniem o sportowym wyrobieniu i rezultatach Polaków. Podkreślany zwłaszcza jest wynik Lamowskiego w pchnięciu kulą, który według tabeli lubelskiej, jest po wyniku Załopka w biegu na 10 000 m. najlepszym na zawodach w Bukareszcie.

4. X. OBOZ W CHORZOWIE

WARSZAWA. Jak wiadomo, następne międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Rumunia—Polska odbędzie już się w niedzielę, 10 października ub. r. na stadionie RKS Buch w Chorzowie. Z Bukaresztu napływają wiadomości dotyczące o poważnych przygotowaniach naszych przeciwników. Najlepsi gracze zostali powołani na obóz, gdzie pod okiem dwóch trenerów związkowych szlifują swoją formę do czasu wyjazdu do Polski.

Również i nasze władze piłkarskie ustaliły już program przygotowań naszej reprezentacji. Jak zwykle spotkanie mię dzynarodowe poprzedzi tygodniowy obóz trwający od 4 października do meczu, tym razem na terenie Katowic na terenie spotkania. Da to zawodnikom możliwość dokładnego zapoznania się z boiskiem Ruchu i oszczędzi im trudów przejazdu przed meczem. Nie tylko samo miejsce obozu ale i kierownictwo ulegnie zmianie.

Jak się dowiadujemy, zarząd PZPN zaangażował już trenera węgierskiego Emila Rilfa i czyni usilne starania, aby przybył on do Polski jeszcze przed spotkaniem z Rumunią. Oczywiście po przyjeździe Rilf zostanie zaraz zapoznany ze pracę nad zespołem reprezentacyjnym, gdzie jego współpraca z dotychczasowym opiekunem Wacławem Kucharem powinna już nawet w tym krótkim czasie przynieść poprawę.

Nie wiadomo jeszcze kto na obóz zostanie powołany. Opinia sportowa jest zgodna, że „Jerzy" Jeżel kapitana Alfusa musi być zmieniona i to przez zmiany zasadnicze. Jeżeli tak by się stało, obóz chorzowski, poza normalnymi treningami, musi w swoim programie przewidzieć jeden lub dwa spotkania sparingowe. Oczywiście nie mylimy się o spotkaniach sparingowych na obóz zostaną

U KAPITANA ALFUSA NIC NOWEGO

KRĘCIMY SIĘ DALEJ W KÓŁKU

„ŻELAZNEGO SKŁADU Z KOPENHAGI"

KOGO POWOŁAŁ KPT. PZPN. NA MECZ Z RUMUNIĄ

WARSZAWA. Rzecznik 16-tu powołanych na mecz reprezentacji narodowej z Rumunią tym razem podał do wiadomości kpt. Alfusa i szybko. Oto ich lista:

Z ZAS Bum: Przechrzta, Ciesiek, Kubicki, Bednarek, Kubicki.

Z Amatorskiego KS: Jankowski, Gałecki, Sandela.

Z Cracovii: Parpan, Gałecki.

Z Wisły: Gracz, Kohut, Jurowicz.

Z Tarnovii: Barwiński.

Z ZZK Poznań: Tarka.

Z WKS Legia: Skromny.

Powołanie do obóz nie jest jeszcze równoznaczne z ostatecznym składem reprezentacji jaka wyjdzie na boisko w Chorzowie, tylko jest z tych nazwisk można wyciągnąć wnioski.

Wiadomie to wniosek jest tylko jeden i to bardzo smutny: a kpt. Alfusa w Rumunii mogą nie zawiązać.

Dalej trzeba się w kółku „żelaznego składu" kręcić. Alfusa nie na meczu z Węgrami to „błąd" było takie mocne jak to z tego wyrzyc wydawało. Widocznie jednak lekcja piłkarska jaka Węgrzy zademonstrowali, nie przekonała wcale kpt. związkowego.

W liście powołanych znajomy nowych nazwisk i znajdujemy aż dwa. Jedno to nazwisko pomocnika Ruchu Suszerka, który na boisku w Budapeszcie przeciwko Węgrom nie zawiódł. Drugim jest Tarka.

Wszystkie Alszera, Jurowicza i Sandela nie wnosi nic nowego. Tak jak awans obrońcy Cracovii, Gałecka, który w ostatnich latach w ogóle nie grywał na boisku tego rzekomego ojczyzna.

Pomoc wydaje się lub też zadowolona Parpan na środku a po prawej boku Kubicki i Bednarek. O nikim innym kpt. Alfus się nie zdecyduje. Jedno to nazwisko pomocnika Ruchu Suszerka, który na boisku w Budapeszcie przeciwko Węgrom nie zawiódł. Drugim jest Tarka.

Dwa fragmenty z meczu Lechia — Szombierki o wejście do ligi

MOTYWY USTĄPIENIA PREZESA I SEKRETARZA KS „POLONIA"

Warszawa. W uzupełnieniu wiadomości o ustąpieniu z Zarządu KS „Polonia" — Warszawa prezesa Ryszkiego i sekretarza Pietrzyk — podajemy, że przyczyna ich decyzji jest według ich oświadczenia nierozumienie działalności poszczególnie zarządu Klubu, oraz nieuskutecznianie przez niektórych członków Zarządu rezolucji, które zostały wydany przez ogólne zebranie członków, a którego celem było wpływanie na stosunkowo w sekcji piłkarskiej.

BILETY NA MECZ POLSKA — FINLANDIA

Warszawa. Prezesi Związek Piłkarzy zawiadamia Związki Zawodowe i instytucje, że winny składać zamówienia na bilety na mecz w międzypaństwowy Polska—Finlandia dnia 5 października br. Jak słychomo, wszyscy zainteresowani, do odjazdu się w Warszawie w dniu 17 października.

REWANŻOWE SPOTKANIE ŚLĄSK — PRAGA

Katowice. Zarząd Śląskiego OZPN otrzymał zaproszenie na rozegranie meczu piłkarskiego Praga—Śląsk w Pradze. Czechosłowacy zaproponowali termin rewanżowego spotkania 10, względnie 31 października br.

Ze względu na międzypaństwowy mecz piłkarski Rumunia—Polska, który zostanie rozegrany w dniu 10 X. a w którym wezmie udział kilku śląskich graczy śląskich, śląski OZPN wyraził swą zgodę na drugi mecz, pod warunkiem jednak, że OZPN zgodzi się na przesunięcie terminu spotkań ligowych AKS—Legia oraz Ruch—Legia.

AUSTRIACY CHCĄ GRAĆ Z POLSKĄ W HOKEJA

Warszawa. Polski Związek Hokeja na Lodzie otrzymał z Wiednia telegram od Austriackiego Związku Hokeja Lodowego, w którym Austrycy proponują rozegranie międzypaństwowego spotkania (mecz rewanżu).

Gdyby PZHL nie zgodził się na spotkanie międzypaństwowe, skłaci by się był mecz Warszawa—Wiedeń. PZHL zwrócił się w tej sprawie do Śl-KF, który zadecyduje.

ŁÓDŹ ZWYCIĘŻA W KOLARSTWIE WARSZAWĘ 62:6;28,5

Łódź na rozegranym w Warszawie kolarskim rozegrano przy udziale elektrycznym, międzymiastowe spotkanie zawodników z Warszawy, Łodzi i Bydgoszczy. Wyniki zawodów wypadły następująco:

W Wegu na 400 m. zwyciężył Bak (Łódź) — czas 5:27 sek. Drugi był Marchwiński (Łódź) — 32 sek. trzeciem Lefkiewicz (Łódź) — 32,8 sek. Czwarte i piąte miejsce zajęli Borzo (Łódź) i Siemiński (Warszawa), 6) Saliga (Łódź).

W biegu drużynowym na 4 km. z dwóch startów (dzieliły się zawodnicy na pięciu zawodników), zwyciężyła Łódź w czasie 5:26,8 przed Warszawą 5:27,8.

W wyścigu na 10 km. (25 okrążeń z pięciorna finiszami) zwyciężył Bak (Łódź) w czasie 16:30. Bak wyprzedził drugiego Borzo (Łódź) tuż finisz. W czwartym finiszu zwyciężył Siemiński. Bak zdobył 19 punktów, Lefkiewicz — 7 pkt., Kaplak i Saliga po 6 pkt.

LEKKOATLECI Z PABIANIC ZWYCIĘŻAJĄ ŁÓDŹ 32:44

Łódź. W Pabianicach rozegrano międzynarodowe spotkanie lekkoatletyczne w którym reprezentacja Pabianic zwyciężyła Łódź 32:44. Dochód z tej imprezy przeznaczono na budowę Warszawy. Wyniki tego meczu przedstawiają się następująco:

Mężczyźni: kula: 1) Kruszewski (Pab.) 12,25 cm., 2) Brzeziński (Łódź) — 11,96 m., 100 m.: Kaiser (Pab.) — 11,2 sek., 2) Sosnowski (Łódź) — 11,4 sek.; skok w zwyż: 1) Samylkin (Pab.) — 170 cm., 2) Rytych.

Kobiety: 60 m.: 1) Perkówna (Pab.) 8,5 sek., 2) Andrzejowska (Łódź) — 8,8 sek.; skok w dal: 1) Kruszewska (Pab.) 4,50 m., 2) Perkówna (Pab.) — 4,38 m.; rzut dyskiem: 1) Peskowna (Pab.) 33,15 m. Glazewska (Łódź) 32,44 m.

JEDNA WYGRYWA W CZECHOSŁOWACJI

Praga. Pierwszy w Czechosłowacji wyścig kolarski na trasie Lublin—Warszawa—Praga—Wiedeń, który zakończył się w Pradze, wygrał Czech Jaroslav Kopecky. Drugi był Polak Kazimierz Kucharski, trzeci Czech Vlasimil Kopecky. Wyścig ten przejechał w ciągu 6 godzin 30 minut.

MOŻE ZAPOMNIEĆ O WYCIECZCE DO LIGI

Katowice. Czy wkrótce jak przypuszczają sportowcy Polski i Węgier będzie w planach?

Na pewno nie wiem.

Na wstępie trochę wyjaśnień. Mam Polska — Węgry interesował Austriaków i tego względu, że już w nadchodzącą niedzielę zmierza na cel w Budapeszcie. Dlatego na mecz ten zaszedł nawiązanie austriackie pismo sportowe „Sportschau" wysłało nawet swego własnego sprawozdawcę, aby mógł on jakoteżjego poinformować opinię sportową w kraju o aktualnej formie Węgier.

Sprawozdawca ten był pierwszym z kolegów, jaki przyszedł do mnie z pomocą w redakcji, nie przedstawiał jednak żadnej nadzwyczajnej klasy.

Ale pomimo tym trudno o nich coś dodatniego powiedzieć. Wprawdzie przeszło 30 tysięcy widzów obserwowało przy tym spotkaniu Polaków oklaskiwych wyczynami piłkarzy węgierskich jednak w stosunku do wyczynów Polaków nie zachwalił się rycerski. Przy stanie 1:0 reagowali się niemamylny kon. Ale Budapeszt nie jest Wiedniem. Przy dobrym zagraniu Polaków w stosunku 3:2 i 4:0 tzd ta mecz, coś Kiedy widzowie nie wyczekali na „zapłacie — pitet radzi, „Sportschau" — tak bardzo na dłuższych głosu speakera, który przez pewien czas nadawał transmisję z spotkania w Warszawie.

Co się tyczy samego meczu w Budapeszcie, to podobno jeden z widzów ma remisu zaskarżyć swoją rękę węgierską o odszkodowanie, ponieważ przy przyszywaniu się tzw. sportowcy odnieśli przy zlewaniu kontuzje szwaki.

Co gwiazdy, który bynajmniej nie był na miejscu.

Wicepreziesem Polski Remus Tis (?) — pisze dalej redaktor Lisner — wysłał pod adresem węgierskiego prezesa pocztówkę „Cieszę się, że mimo wszystko z Austrią" (dosłownie: „Ilinfach gressarig, sie mit ein gegen Oesterich gewinnen!"). Odczekał panie wycierpiedzew (Abwarten, Herr Vicepraesident!).

Publiczność wszagnuła nie zachowywała się należycie w stosunku do własnych graczy — ostatnio jest znakomity — gwizdy nie umiała nie zachwiał wszelkie — własnych graczy. Widowie zwiali się słabo i zaczekrzyczeć o Polaków. Przy tym tadnik, pisze bardzo, nie było tak dobrego, jak mogło być w wrześniu. Nowy zel do ligi.

Ażeby jednak Polacy nie odczuli z Austriaków, ani z Węgrzy, ani w Łodzi, zostawiam drużyny junior, i patrzcie, Polacy wygrali 13:0 (!).

Miało to być starzenie? W Budapeszcie nie zwrócono na to należytej uwagi.

Tak wygląda „objektywne" sprawozdanie" specjalnego wysłannika Austriaków na mecz Polska — Węgry w Warszawie.

Od siebie dodamy tylko, że 11-osobowa reprezentacja Austrii zainkasowała w Budapeszcie od 11-ich Węgrów 3 bramki, a dobry mecz Polski z Austrii wyerwała w niedzielę w Budapeszcie z nazwami nożnomamyli nie widzimy powodów do takich traktowania polskiego nikoristwa, takie miało miejsce w ostatnim numerze Sportschau.

Widocznie w Austrii mimo nozo rów nie wiele się zmieniło od czasu Anschlusu.

WEDIN WYGRYWA W CZANACH I WROCŁAWIU

Nowy Jork. Pierwszy zwycięzca turnieju tenisowego nowo Jorku Wedin w finale 7 meczu pokonał Vinsa 6:4, 6:4, 6:4,

MECZ ZAGADEK
ŚLĄSK-WYBRZEŻE
NA RINGU KATOWICKIM
ANTKIEWICZ przeegzaminuje
BAZARNIKA w w. PIÓRKOWEJ

KATOWICE. Już dwa razy boks bardziej w Wyborach. Rozbudził jego sympatyków.

Tak się także stanie w Rzeszy. Ciągle pełnego pałającego gniewu przeciwnika jednak nie ma w Polsce. Tu dwa pod rząd porażki Kłaźlęcej w sposób ujmujący wyczerpowo dotychczas głównego pięściarza w Polsce nie ulec w ich pełni wychowawcom Bardy dwa razy mali rzeć.

Wczoraj trzymający dewizę nad Śląskiem w powietrzu! Kłaźlęcki będzie zapewne starał się może w nadchodzącą niedzielę w Katowicach w swoim najlepszym składzie.

Z obydwu stron wystąpią więc pięściarze o wielkiej marce i wielkiej ambicji. Wielkie ambicje czuć będzie zwycięzca, ale i pokonany, bo nimy dla Rzeszy Śląska, stanowiącej kolejnego w jakiej ręce, to wielkie ambicje.

Co do rangi walk, to zlecał je każdej kategorii zatrudnieć na ringu.

W walce mamy pojedynek kwalifikacyjny o Górnowskim zapowiada się ciekawie. Górnowski ma na nadzieję zwycięstwa. Tadek zwyciężał dużo mał. Górnowski jest indolentem agresywnym i wytrwałym. Wielki boks wyjątkowo i pełnej wypowiedzi dla się na dyskusja. Tego nie lubi Górnowski.

Reprezentant Wybrzeża dużo walk kosmicznemu do podstawowym w Kiel.

Kazał miałaś umiał wyłączać bem przeciwnika.

Kazał miałaś umiał wyłączać bem przeciwnika. Rozbudzał jego wyczerpowany.

Tak się także stanie w Rzeszy! Nie mogli wystawić zwycięzcy pełnego pałającego gniewu przeciwnika jednak nie ma w Polsce. Tu dwa pod rząd porażki Kłaźlęcej w sposób ujmujący wyczerpowo dotychczas głównego pięściarza w Polsce nie ulec w ich pełni wychowawcom Bardy dwa razy mali rzeć.

Wczoraj trzymający dewizę nad Śląskiem w powietrzu! Kłaźlęcki będzie zapewne starał się może w swoim najlepszym składzie w Katowicach w swoim najlepszym składzie.

Z obydwu stron wystąpią więc pięściarze o wielkiej marce i wielkiej ambicji. Wielkie ambicje czuć będzie zwycięzca, ale i pokonany, bo nimy dla Rzeszy Śląska, stanowiącej kolejnego w jakiej ręce, to wielkie ambicje.

Co do rangi walk, to zlecał je każdej kategorii zatrudnieć na ringu.

W walce mamy pojedynek kwalifikacyjny o Górnowskim zapowiada się ciekawie. Górnowski ma na nadzieję zwycięstwa. Tadek zwyciężał dużo mał. Górnowski jest indolentem agresywnym i wytrwałym. Wielki boks wyjątkowo i pełnej wypowiedzi dla się na dyskusja. Tego nie lubi Górnowski.

Reprezentant Wybrzeża dużo walk kosmicznemu do podstawowym w Kiel.

POMIĘDZY RYWALIZACJĄ A ANTAGONIZMEM
JEST WIELKA RÓŻNICA
JESZCZE O SKOKACH NA SŁOMIE

Dzisiaj jeszcze od przedwczoraj zamieszki dotyczące na łamach gazet, gdzie wielkie wydarzenia w Polsce, dla wielkich informacja pewnych wydarzeń dotyczących mieszczą artykuła zamieszczonego w "Dzienniku Śląskim" pod. Dlaczego Zakopiańczycy nie chcą, chcąc na słomie w Szczyrku" wraz "Ilustr. Kurier" Pana Inż. Dziedzic fizkultyrkowego, który się zdaje w jednym z pism sportowych.

Przede wszystkim przypomnieć, że wyżej wspomniany mój artykuł wyszedł na łamach "Sportu" a nasze pismo tytułem "Kroków skoków" nazwanym na słomie w Szczyrku, na odwodzie Warszawy" a redakcja "Sportu" umieszcza tytuł "Dlaczego Zakopiańczycy nie chcą skakać na słomie w Szczyrku?"

To też na dzisiaj się napisała p. inż. Dziedzicowi Gołogórskiemu, że nie mógł się dowiedzać w treści artykułu odpowiedzi na pytanie zawarte w tytule, bo to ściągą nie było miesiąc mniejsze artykułu, natomiast dobrze się, że zdecydował "stary antagonizm Śląska - zakopiańczyk".

Co fakt to Mariusz Nowicki na marczowskim czarnodzionach w Bach skiej Rysiowych ukazał w własnoręcznie nazwy nazwy nazwy Chorzów Śląskiego, tutaj do z antagonizmu Śląsko - zakopiańskim!

Albo fakt że Antoni Wodowski po powrocie z Finlandyi wyraża się o na wodnikach zakopiańskich Gałowskim i Kosowa i Kosowa jak najlepiej, natomiast jak przeczytaniem kolumnowy artykuł "Wielki antagonizm Śląska - zakopiańczyk".

Wreszcie fakt, że KS Rzeszów nazwa się stale, kiedy chodzi o zakopiańskim, a Śląsk nazwiskiem na słomie w Szczyrku, a nie Śląsk, jak najlepiej, natomiast jak przeczytaniem kolumnowy artykuł "Wielki antagonizm Śląska - zakopiańczyk".

Wreszcie fakt, że KS Rzeszów nazwa się stale, kiedy chodzi o zakopiańskim, a Śląsk nazwiskiem na słomie i w Szczyrku, a nie Śląsk, jak najlepiej, natomiast jak przeczytaniem kolumnowy artykuł "Wielki antagonizm Śląska - zakopiańczyk".

Będzie to dalej.

Miała Pan Inż. Dziedzic fizkultyrkowy, a od lat istniejącym współzawodnictwie wzmiotów Śląskiego a Zakopiańczyk, a nie Śląsk, a nie Śląsk, a nie Śląs

DALSZA POPRAWA WYNIKÓW

W TABELI 10 NAJLEPSZYCH

TEGOROCZNYCH REZULTATÓW LEKKOATLETYCZNYCH

KATOWICE. Olimpiada i nowe [illegible] zmieniły [illegible] Ostatnia nasza liste zamieściliśmy przed olimpiadą londyńską, z rezultatem czerwca, nie więc dziw [illegible] że dzisiejsza tabelka przyrost istotnie nowelne zmiany na lepsze [illegible] zapewne nowy [illegible]

Niewiele zmienione są trzy w biegach. Nad zawodnicy po solidnych przygotowaniach zimowych szybko dosnął do formy i swoje najlepsze rezultaty osiągnął już u progu sezonu. Szczególnie zaznaczyło się to u sprinterów i dłużodystansowców. — Na dystansach średnich nie tylko więcej zmian na lepsze, [illegible] u zawodników mniej [illegible] wyniki zaskoczyły.

Liczki, który jest [illegible] [illegible] [illegible]

SZOMBIERKI, SKRA I RADOMIAK MAJĄ JESZCZE RÓWNE SZANSE

NA AWANS DO I-szej LIGI

KATOWICE. W zaciętej walce walczą o rozgrywki o mistrzo stwo zarówno zawodnicy Szombierki, jak i Skra Częstochowa.

Na pewno niektórzy czytelnicy nie jednego pewnego ligowca — którym jest Lechia z Gdańska. Przez pierwszy sezon w ligowej obsadzie miało swojego przedstawiciela w lidze. Na podstawie dotychczasowych obserwacji zdecydowanie najwyżej stawiamy Lechię, będzie godnym przeciwnikiem naszych najlepszych zespołów w kraju.

O drugie miejsce toczy się zacięta walka. Kandydatów na awans jest właściwie trzech — Radomiak, Szombierki i Skra Częstochowa.

Najgorzej z tej trójki przedstawia się sytuacja Skry. Skra musi w najbliższych spotkaniach udać się do Gdańska, Radomia i Częstochowy. Nie wróżymy tam Częstochowianom sukcesu. Lechia, Radomiak dobrze. Jest w drużynie nie ulegająca wielkim wahaniom formy. Z zespołem składającym się ściśle z Ślązaków.

Skra jest z całą pewnością jako ca ksiądz gonica od Lechii, a poza tym ma obowiązek zwycięstwa, aby nie stracić prestiżu. Szombierki mogą w tej sytuacji być z siebie maksimum wysiłku i ma filmości.

Ciekawiej zapowiada się mecz Szombierek z Radomiakiem.

Na boisku w Częstochowie Radomiak uzyskał dość szczęśliwy remis 2:2. Nie należy jednak zapomnieć, że Szombierki grały wówczas bez Kraśkowa, który reprezentował barwy Polski w Budapeszcie.

Kraśkowa jest motorem wszystkich akcji, najlepszym strzelcem i najlepszym graczem w całym zespole Szombierek. Cały atak nabrała w wartości od kiedy ten gracz w nim się znalazł. Dlatego też przewidujemy, że w Radomiu będzie gospodarzom o wiele ciężej i wywalczyć punkty nie w Częstochowie.

Drużyna Szombierek ma poza tym jedną wielką zaletę. Nie załamuje się ona nad tym co się dzieje bezsilnie. Nie ciepka praca na kopalni dodaje, gracze przemysłowi pracują pracnie na dole) — powodu je, że jednak w momencie nabarwienia sytuacji, Szombierki potrafią dać maksimum wysiłku. Taki objaw obserwowaliśmy już w wielu zwłaszcza dla mimacyjnych, kiedy to Szombierki po niepowodzeniach na własnym bo dzie po przegranej w Częstochowie potrafiły w drugiej rundzie bez u tratu punktu wydostać się na pierwsze miejsce.

Jak podają sympatycy Zagłębianki [illegible] na mecza w Olkuszu, wszyscy [illegible] zawodnicy Zagłębianki [illegible] [illegible] z nich został tak cię [illegible] kontuzjowany w głowę, że musiał [illegible] [illegible] [illegible]